

- Na szczególną uwagę sposobu realizacji zadań przez pracowników PCPR zasługuje rozszerzona tematyka szkoleniowa adresowana do funkcjonujących rodzin zastępczych - mówi z rozmową z Dziennikiem Warto Wiedzieć Małgorzata Kubiak-Horniatko, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Szczecinku.

Dziennik Warto Wiedzieć: Powiat szczecinecki otrzymał wyróżnienie na IV Kongresie Rodzicielstwa Zastępczego. Koalicja na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej, Związek Powiatów Polskich oraz Ogólnopolskie Stowarzyszenie Powiatowych i Miejskich Ośrodków Pomocy Rodzinie „CENTRUM” docenili jego wkład w rozwój rodzinnej opieki zastępczej oraz podejmowanie wysiłków, aby dobrze realizować zapisy Ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Jakimi doświadczeniami mógłby Pani podzielić się z naszymi Czytelnikami?

Małgorzata Kubiak-Horniatko: Doświadczenia PCPR w Szczecinku wskazują, że nieoceniona jest obecność rodziny zastępczej, koordynatora, pracownika socjalnego gminnego ośrodka pomocy społecznej. A w przypadku pracy na rzecz powrotu dziecka pod opiekę rodziców biologicznych konieczna jest obecność rodzica biologicznego i osoby wspierającej rodzinę biologiczną. W przypadku pracy na rzecz adopcji dziecka nieoceniona jest obecność ośrodka adopcyjnego.

Centrum rozpoczęło też współpracę z pedagogiem i psychologiem, którzy są obecni na każdym spotkaniu zespołu. Pedagog jest jednocześnie dyrektorem miejscowej poradni psychologiczno-pedagogicznej a psycholog jest specjalistą w tej Poradni. Dzięki temu każda sytuacja dziecka dyskutowana jest pod kątem zasadności przeprowadzenia lub odnowienia opinii psychologiczno-pedagogicznej. Wskazywana jest też możliwość wsparcia uczestników (rodzin zastępczych, biologicznych, wychowanków, w tym matek małoletnich) szkoleniami, terapią, indywidualnymi konsultacjami wynikającymi z zadań poradni psychologiczno-pedagogicznej.

DWW: Centrum współpracuje z Koalicją na Rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej oraz z innymi organizacjami pozarządowymi. Co z tego wynika?

MKH: Rzeczywiście Centrum rozpoczęło współpracę z Koalicją na Rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej z Warszawy. Dzięki temu na terenie powiatu szczecineckiego w latach 2014-2015 dwukrotnie odbyło się szkolenie pt. Budowanie kompetencji uzdrawiających opiekunów dzieci dotkniętych traumą, które prowadziły panie: Joanna Luberadзка-Gruca (wiceprezes Fundacji) oraz Edyta Wojtasińska (wieloletnia rodzina zastępcza, przewodnicząca Koalicji).

PCPR poszerzyło też współpracę z Fundacją „Tęcza Serc” ze Szczecina, która dwukrotnie przeprowadziła szkolenie pt. „Pomoc dziecku zagrożonemu FAS/FASD i jego rodzinie” oraz pt. „Doskonalenie umiejętności opiekuńczo-wychowawczych rodziców zastępczych w kontakcie z dzieckiem z zaburzeniami”. Szkolenia znacząco wpłynęły na poprawę funkcjonowania rodzin zastępczych, zwłaszcza zawodowych. Uczestniczyli w nich także pracownicy socjalni i koordynatorzy.

DWW: Były też szkolenia prowadzone przez sędziego.

MKH: Tak. Rodziny zastępcze uczestniczyły w warsztatach prowadzonych przez sędziego Sądu Rejonowego w Szczecinku na temat rodzinnej pieczy zastępczej. Dzięki temu mogły podnieść

kompetencje i wiedzę w zakresie postępowania adopcyjnego oraz roli opiekuna prawnego.

Odbyły się także warsztaty w zakresie poszerzenia współpracy instytucji działających na rzecz postępowania adopcyjnego dziecka z uregulowaną sytuacją prawną. Wzięli w nim udział sędziowie Sądu Rejonowego w Szczecinku oraz pracownicy i dyrektor PCPR.

Mieliśmy także zajęcia profilaktyczne dla młodzieży, które prowadzili specjaliści ze stacji sanitarno-epidemiologicznej. Dzięki temu nastolatkom mogli pogłębić wiedzę na temat okresu dojrzewania a związanych z nim niebezpieczeństw ze szczególnym uwzględnieniem uzależnień.

DWW: Obchodzicie Dzień Rodzicielstwa Zastępczego?

MKH: Co roku. Z tej okazji odbywa się spotkanie integracyjne dla dzieci i rodzin zastępczych. Uczestnicy mają m.in. możliwość skosztowania ciepłego poczęstunku, wypieków domowych, a także do zabawy z dziećmi przy muzyce. Mamy wtedy atrakcje dla najmłodszych, np. darmową trampolinę i dmuchany zamek.

DWW: Piecza zastępcza jeździ na rowerach?

MKH: Jak najbardziej. Organizujemy rajdy rowerowe rodzinnej pieczy zastępczej w sezonie wakacyjnym. Pracownicy ze swoimi dziećmi, rodziny zastępcze z podopiecznymi i dziećmi biologicznymi – wszyscy ruszają 14 kilometrową malowniczą trasą wokół Jeziora Trzesiecko na swoich rowerach.

DWW: Dobrym formą pomocy rodzinom zastępczym jest wolontariat. W czym pomagają wolontariusze na terenie powiatu szczecineckiego?

MKH: W ramach wolontariatu odbyły m.in. się nieodpłatne korepetycje z matematyki, darmowe zajęcia dla dzieci na basenie pod opieką wykwalifikowanego instruktora. To także oraz pomoc przy opiece i organizacji czasu wolnego dla dzieci w pieczy.

DWW: Ciekawym pomysłem jest zapraszanie przez Centrum na spotkania z rodzinami zastępczymi gości. Kto przychodzi na takie spotkania?

MKH: Proponowaliśmy rodzinom zastępczym udział w spotkaniach z : pediatrą, księdzem, sędzią (mówił o ochronie danych osobowych i roli opiekuna zastępczego przy adopcji), radnym miasta (opowiadał o zasadach przyznawania mieszkań dla dorosłych wychowanków z rodzin zastępczych), prawnikiem, specjalistą ds. przemocy w rodzinie oraz pracownikami publicznego ośrodka adopcyjnego. Pozwala to na zdobycie nie tylko wiedzy teoretycznej, specjaliści dzielą się też swoimi doświadczeniami, które są często bardzo przydatne.

DWW: Niedługo mikołajki. Zabawa z tej okazji to chyba stały punkt programu w powiecie.

MKH: Organizujemy zabawę mikołajkową pt. Tabor św. Mikołaja - dla dzieci niepełnosprawnych oraz przebywających w pieczy zastępczej pod opieką PCPR. W tym roku będzie to już 10 edycja tego przedsięwzięcia. Jego głównym celem jest stworzenie przedświątecznej atmosfery w sercach najmłodszych poprzez program artystyczny oraz spotkanie z wręczającym paczki św. Mikołajem.

Działanie te są organizowane wyłącznie dzięki hojności lokalnych przedsiębiorców i pracy własnej Centrum. W tym roku (co jest dla nas ogromnym zaszczytem) wyłącznym honorowym patronatem objęła naszą imprezę Pani Prezydentowa.

DWW: A dorośli wychowankowie. Na jaką mogą liczyć pomoc?

MKH: Podejmujemy różne starania, aby zadbać także o nich. PCPR poszerzył np. współpracę z lokalną organizacją wspierającą dorosłych wychowanków z rodzin zastępczych w procesie usamodzielniania, w szczególności poprzez nieodpłatną możliwość mieszkania wychowanka w bursie w ciągu roku szkolnego oraz nieodpłatne wyżywienie. Bursa jest placówką nieodpłatną a prowadzi ją Caritas diecezji koszalińsko-kołobrzesckiej. Jest to jedna bursa, która mieści się na terenie miasta Szczecinek. Przyjmuje młodzież uczącą się i pochodzącą z terenu całego powiatu. Dzięki bursie możliwe jest wyrównanie szans edukacyjnych niezamożnej młodzieży, której zależy na kontynuacji nauki; zapewnienie odpowiednich warunków do życia podczas nauki poza miejscem zamieszkania czy wsparcie wychowawcze. To także możliwość życia w grupie rówieśniczej i wychowanie w wymiarze moralnym, społecznym i religijnym zgodnie z doktryną kościoła katolickiego. Młodzież zdolna zyskuje również pomoc w edukacji i osobistym rozwoju.

Mówiąc o pomocy ze strony duchownych czy związków wyznaniowych, wspomnę że PCPR poszerzyło współpracę z Ewangelickim Związkiem Braterskim w RP. Umożliwia to korzystanie przez całe rodziny zastępcze z całego obiektu szkoleniowo-wypoczynkowego w kurorcie nadmorskim. Oczywiście nieodpłatne korzystanie.

DWW: Jakie są plany działania PCPR na najbliższy okres?

MKH: Planów mamy wiele. Na lata 2016 -2017 zaplanowaliśmy działania mające poprawić warunki lokalowe zespołu rodzinnej pieczy zastępczej poprzez wygospodarowanie sali rekreacyjno-terapeutycznej przedzielonej lustrem weneckim z salą psychologiczno-pedagogiczną i pokoju dla specjalistów. Planowana jest renowacja placu zabaw przy Wielofunkcyjnej Placówce Pomocy Rodzinie w Szczecinku. Polepszy to kontakty rodziców biologicznych z dziećmi. Będzie miejscem do spotkań i integracji.

Chcemy poszerzyć kadrę zespołu rodzinnej pieczy zastępczej o dodatkowych specjalistów, w tym o prawnika i psychiatrę dziecięcego. Planujemy też zwiększyć liczbę wolontariuszy, utworzyć grupę wsparcia dla nich. Dlatego chcemy poszerzyć współpracę ze szkołami i organizacjami pozarządowymi.

Mamy zamiar utworzyć kącik czytelniczy, gdzie dostępne będą publikacje dotyczące rodziny. Myślimy o poszerzeniu grupy wsparcia i grupy samopomocowej dla rodzin zastępczych zawodowych, niezawodowych i spokrewnionych.

Ponieważ wiemy, jak ważne jest odnoszenie kompetencji funkcjonujących rodzin, będziemy poszerzać współpracę z organizacjami i fundacjami w zakresie szkoleń dla rodzin zastępczych. W to też wpisuje się nawiązanie współpracy z Fundacją Dzieci Niczyje z Warszawy oraz z Koalicją na rzecz Rodzinnej Opieki Zastępczej i Fundacją „Tęcza Serc”.

Będziemy pracować nad przekwalifikowaniem rodzin zastępczych zawodowych w rodzinne domy dziecka.

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: piątek, 28, październik 2016 00:00

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 2188

Liczymy także na to, że pozyskamy kandydatów na rodziny zastępcze. Mamy nadzieję, że pomocna w tym będzie kampania na rzecz rodzicielstwa zastępczego. Podejmiemy też inne działania dzięki którym mieszkańcy powiatu będą mogli zapoznać się z zadaniami naszego PCPR. Będą to także inicjatywy spoza działu pieczy zastępczej, w których uczestniczy zespół ds. rodzinnej pieczy zastępczej, np.

Międzynarodowy Dzień Białej Wstążki, Festiwal Filmowy „Integracja TY i JA”, realizacja zadań w ramach projektu „Lepsze jutro bez przemocy” i wiele innych.

Na koniec dodam, że rocznie w rodzinnych formach pieczy na terenie naszego powiatu opiekę znajduje ok 200 dzieci. Mamy trzy pogotowia rodzinne, jedną rodzinę zawodową specjalistyczną, sześć rodzinnych domów dziecka i trzy rodziny zawodowe. Wszystkich rodzin zastępczych jest ok. 300. Budżet na rodzinną pieczę zastępczą oscyluje w okolicach 3 milionów złotych rocznie.

DWW: Bardzo dziękuję za rozmowę.